NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, poniedziałek 18 kwietnia 1921. Nr. 100

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141,123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **8 Mk**

Obowiązek chwili.

Kraków, 17 kwietnia.

(fr) Dwa wydarzenia ściągnęły na siebie w ostatnich tygodniach uwagę całego świata żydowskiego: podróż min. Churchilla do Palestyny i wyjazd delegacyi syońskiej do Ameryki. Oba fakty pozornie tylko niezależne od siebie, stanowią w rzeczywistości splot bogatych możliwości, które wykorzystane wszechstronnie zjednoczonym wysiłkiem całego narodu żydowskiego, zadecydują o tempie syońskiej pracy realizacyjnej. Churchill jako minister dla kolonii, przejąwszy z rąk ministeryum dla spraw zagranicznych (Foreign Office) kontrolę nad rządem palestyńskim, stał się tem samem wykładnikiem polityki palestyńskiej rządu angielskiego. Słusznie więc przywiązywano zarówno w kołach żydowskich, jak i interesowanych kołach nieżydowskich, wielką wagę do owej podróży nowego ministra. A napięcie tem silniej wzrastało, że z pewnych stron, znanych zresztą z małoduszności i bojaźliwości, podnosić się poczęły głosy, iż owo przelanie agend palestyńskich z angielskiego urzędu dla spraw zagranicznych na ministeryum dla kolonii z Churchillem na czele staje się zaczątkiem nowego rzekomo niebezpieczeństwa. Ci zbyt przezorni politycy zapominali, że palestyńska polityka Anglii nie jest niezapisaną kartą, zapominali o deklaracyi Balfoura i uchwale w San Remo, których los spoczywa obecnie w rękach narodu żydowskiego. A wykazał to właśnie pobyt Churchilla w Palestynie. „Powodzenie syonizmu — oświadczył Churchill delegacyi żydowskiej w Jerozolimie — zależy od rozmiarów dobrobytu, jaki wnosi on w kraj“. Słowa te powinno żydostwo całego świata wryć sobie głęboko w pamięć. Bo istotnie cały piętrzący się ogrom problemów, związanych z akcyą palestyńską, nie wyłączając nawet kwestyi arabskiej, redukuje się do tego jednego zagadnienia: Czego dokona nakładem własnych sił naród żydowski w Palestynie. „Anglia — wywodził Churchill wobec delegacyi arabskiej — utorowała jedynie drogę ruchowi syońskiemu, ale naprzód postąpi on jedynie dzięki własnym zasługom“. A więc własne jeno czyny nasze, okupione krwią, potem, mozołem serdecznym, a czasem i bolesną ofiarą całych mas żydowskich rozstrzygną o losie narodu żydowskiego i Palestyny żydowskiej. Niechaj o tem pamięta robotnik i inteligent żydowski, niech zawrze to w sobie kupiec i rzemieślnik żydowski, niech echo dzwonu dziejowego, wybijającego i nam godzinę wyzwolenia, targnie sercem ortodoksyi i tego, co na peryferyach stojąc żydostwa, jednak z niem czuć jeszcze nie przestał. Niechaj młodzież żydowska swą wiarą żarliwą w ofiarę ducha, w trud fizyczny i materyalny rozpali domy swych rodziców, bo zegar dziejów dwunastą nam wybija godzinę!

Syonizm w ciągu swego trzydziestoletniego pochodu jedną krzepił wiarę w narodzie żydowskim, wiarę w wartość twórczą własnego czynu, a jeden tępił przesąd w masach żydowskich, przesąd o automatyzmie wydarzeń dziejowych. W historyi ludzkości nic się nie dzieje samo przez się, cudów ona nie zna. Potem i pracą kilku zaledwie tysięcy robotników i kolonistów żydowskich zbudowano w Palestynie 40 os[illegible] o których Churchill mówił Arabom, że [illegible]tynię przemieniły w kwitnące oazy“.

Ratyfikacya traktatu ryskiego przez bolszewików

Moskwa. PAT. Radio. (Wied. B. K.). Wszechrosyjski komitet wykonawczy na wczorajszem posiedzeniu ratyfikował traktat pokojowy z Polską i z republiką dalekiego Wschodu.

Zawiadomienie rządu sowietów o ratyfikacyi traktatu przez Sejm

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś w południe wysłało ministerstwo spraw zagranicznych do Cziczerina radio z zawiadomieniem o ratyfikacyi traktatu polsko-rosyjskiego przez Sejm, oraz o podpisaniu traktatu przez Naczelnika państwa. Odnośny dekret Naczelnika państwa ukaże się w najbliższym numerze „Monitora Polskiego“.

Posłowie nar.-żydowscy nie głosowali za traktatem.

M. Warszawa. (Telefonem). Z posłów narodowo-żydowskich, którzy byli obecni na piątkowem posiedzeniu sejmu, posłowie Hirszhorn, Rasner (folkiści) i Szipper głosowali przeciw traktatowi, zaś posłowie zgrupowani przy Tymcz. Radzie Narodowej wstrzymali się od głosowania. Posłowie ortodoksi nie wzięli udziału w tem posiedzeniu.

Nowe zarządzenia karne przeciw Niemcom.

Paryż. PAT. (Havas). W komisyi dla spraw zagranicznych Izby deputowanych oświadczył prezydent ministrów Briand, że jeżeli Niemcy przed 1 maja uczynią propozycyę, to **nie zgodzi on się na to, aby wdać się w nowe rokowania z niemieckimi delegatami bez uzyskania zastawu, aby w ten sposób przeciwdziałać możliwej polityce przewlekania ze strony państwa niemieckiego.** Odmówiłby on nawiązania rokowań przez jakiekolwiek pośrednictwo i przy danej sposobności zgodzi się tylko na bezpośrednie rokowania. Briand zaznaczył, że rząd zwraca całkiem szczególną uwagę na kwestyę zarządzeń, które są zamierzone na wypadek, jeżeli Niemcy nie wypełnią swoich zobowiązań. Rząd już rozważył cały plan, który zresztą będzie przeprowadzony tylko po zapytaniu o zgodę sprzymierzeńców. Gdyby Francya została zmuszoną do mobilizacyi celem obsadzenia obszarów niemieckich, to obszar obsadzony musiałby zostać tak zorganizowany, aby pobór 50% opłaty następował w sposób taki, ażeby Francya miała pewny zastaw dla naprawienia szkód, które poniosła.

Paryż. PAT. (Havas). Dzienniki podkreślają, że oświadczenie Brianda wywołało głębokie zadowolenie członków komisyi dla spraw zagranicznych. Znaczna część prasy zaznacza, że **Briand stwierdził kategorycznie, że użyje wszelkich środków celem doprowadzenia do współdziałania z Francyą wszystkich sojuszników.** Briand wyraził zadowolenie z powodu stanowiska zajętego przez Stany Zjednoczone w sprawie odszkodowań.

„Echo de Paris“ stwierdza, że konferencya w pałacu Elizejskim zaaprobowała zarządzenia zaproponowane przez marszałka Focha, przewidujące **powołanie pod broń poborowych w wieku lat 18 i 19.** Zdaniem tego dziennika dalsza okupacya objęłaby **obszar węglowy zagłębia Ruhr i przemysłową część Westfalii.** Loucher przedstawił szczegółowy plan oszacowania węgla wydobywanego w Nadrenii oraz produktów przemysłowych pochodzących z obszaru okupowanego, podkreślając konieczność uczynienia z nowej okupacyi stałego środka do uzyskania od Niemców spłaty długów. Panuje przekonanie, że przez zrealizowanie projektu Louchera Francya uzyskałaby rocznie 3 miliardy franków.

Briand zapowiada przyłączenie do Polski górnośląskiego obszaru przemysłowego.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Paryża donoszą: We wczorajszej swej mowie w komisyi dla spraw zagr. Izby deputowanych po omówieniu nowych zarządzeń przeciw Niemcom, oświadczył premier Briand w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, że traktat pokojowy przewiduje podział obszaru spornego według wyniku głosowania. Decyzya w sprawie granicy, która **zostanie wkrótce powzięta, będzie dla Polski korzystna, gdyż przyzna jej obszar górniczy i przemysłowy, w którym Polacy wykazali większość.**

Wyjazd gen. Leronda z Paryża.

Paryż. PAT. Generał Lerond przed odjazdem oświadczył sprawozdawcy „Excelsiora“, że zdaniem jego **ustanowienie nowej granicy niemiecko-polskiej na Górnym Śląsku nie napotka na żadne poważniejsze polityczne albo gospodarcze trudności.**

Bytom. PAT. Generał Lerond oczekiwany jest dzisiaj w Opolu.

Doniesienie berlińskie o zamiarach Anglii.

M. Warszawa. (Telefon.). „Berl. Tagblatt“ podaje, że w przeciwieństwie do francusko-polskiego planu podziału G. Śląska, rząd angielski projektuje przyznanie Polsce terytoryum, obejmującego powiaty pszczyński i rybnicki.

Tysiąckrotnie je powiększyć — oto najbliższe zadanie narodu żydowskiego. Ongiś towarzyszył budowniczym kolonii żydowskich w Palestynie, owym „marzycielom i utopistom" chichot zjadliwy trzeźwych i sytych, którzy zapominali, że utopia dnia wczorajszego staje się postulatem i rzeczywistością dnia dzisiejszego. I trzydziestu zaledwie trzeba było lat, by w ślad za pionierami palestyńskimi, rzucającymi książkę i wagę, a chwytającymi lemiesz i kilofy, szedł entuzyazm setek tysięcy i milionów dusz. Lecz sam entuzyazm nie wystarcza, stanowi w najlepszym razie przygotowanie psychiczne. Dziś trzeba nam wysiłku materyalnego **całego** społeczeństwa żydowskiego. „Nie chcemy, by obcy budowali Palestynę żydowską, naród żydowski sam tego dokonać może" — mówiła wobec Churchilla delegacya żydowska w imieniu całego narodu żydowskiego.

A wyrazem tej spiżowej woli narodu żydowskiego — to „Keren Hajessod" — Fundusz Podwalin. Dwadzieścia pięć milionów funtów szterlingów — oto ten miecz bezkrwawy, którym społeczeństwo żydowskie ma zdobyć Palestynę. Nie najwyższa to ofiara, jaką narody składały w walce o wyzwolenie. Inni a i my sami boleśniejsze już ponosiliśmy straty na ołtarzu wolności. Dziś każe nam los drogą pokojową budować Ojczyznę. Tem lepiej, tem bardziej świetlana, tem bogatsza przyszłość nasza. Naród, który przetrwał dwutysiącletnią gehennę wygnania i bezdomności, naród, który mimo upływu morza krwi, nie utracił poczucia własnej wartości, hartu ducha i wiary we własną przyszłość, ten naród stać i na ten gigantyczny wysiłek materyalny. „Keren Hajessod" — to nasz symbol i los zarazem, to nakaz chwili i testament dziejów naszych. Spełnić ten nakaz i wykonać ten testament — oto obowiązek każdego Żyda.

Odwołanie strejku powszechnego w Anglii.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Londynu donoszą: Zwołana na wczoraj konferencya rządu z przedstawicielami górników i pracodawców nie doszła do skutku z powodu niejawienia się przedstawicieli górników. Po odwołaniu konferencyi Lloyd George otrzymał od komitetu strejkowego trójzwiązku zawiadomienie, że zapowiedziany na wieczór strejk generalny został odwołany.

Górnicy zawiadomili równocześnie premiera, że obstają przy swych pierwotnych żądaniach uregulowania płac i nacyonalizacyi przedsiębiorstw. Lloyd George informując Izbę gmin o treści tego listu oświadczył, że jeśli dotąd można było mieć pewną nadzieję ugodowego załatwienia sporu, obecnie niema żadnych wątpliwości co do prawdziwych żądań robotników.

Lyon. PAT. Radio. Lloyd George, delegacya górników i przedstawiciele właścicieli kopalń spotkali się znowu w urzędzie handlowym celem dalszych pertraktacyi.

Londyn. PAT. Reuter. Na skutek uchwały kolejarzy i robotników transportowych, ażeby nie przyłączyć się do strejku, komitet wykonawczy robotników górniczych zwołał na jutro zgromadzenie górników, aby się zastanowić nad postawą, jaką należy zająć.

Wyjazd delegacyi polskiej na konferencyę brukselską.

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś wyjechali na konferencyę polsko-litewską do Brukseli delegat polski Łukasiewicz i rzeczoznawca Arciszewski. Przedstawiciel Polski przy Lidze nar., prof. Aszkenazy, wyjeżdża jutro, w niedzielę. Pełnomocnictwa delegacyi oparte są na znanej rezolucyi w sprawie wileńskiej, powziętej wczoraj przez Sejm. Razem z delegatami polskimi wyjechali przedstawiciele Komisyi Rządzącej Litwy środkowej Federowicz i Okulicz, z ramienia wileńskiego bloku narodowego p. Bańkowski, oraz przedstawiciel sejmiku powiatu wileńskiego.

Sprawa Galicyi wschodniej przed Radą ambasadorów.

Warszawa. Paryski korespondent „Gazety Warszawskiej" donosi pod datą 14 b. m.: Stosownie do wniosków referata Hymansa, przyjętych przez Radę wykonawczą Ligi narodów w d. 26 lutego, generalny sekretaryat przedłożył Radzie ambasadorów dossier, tyczące się Galicyi wschodniej.

Dokumenty te wręczono wraz z notą urzędującego sekretarza generalnego Ligi. Nota wylicza, iż „dossier" zawiera 29 dokumentów, protestujących przeciwko systemowi okupacyi wojskowej w Galicyi Wschodniej, oraz notę delegata polskiego Aszkenazego z d. 29 lutego z siedmioma aneksami, odpierającą ukraińskie twierdzenia.

Referent dla spraw Małopolski wschodniej.

Warszawa. (Tel. wł.). Dr. Loewenherz, adwokat ze Lwowa, objął już kierownictwo nowo utworzonego referatu Małopolski Wschodniej w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Marszałek Trąmpczyński do delegacyi rządu Petlury.

Warszawa. PAT. Marszałek Sejmu, Trąmpczyński, przyjął deputacyę rządu ukraińskiego, rezydującego w Tarnowie, która wyraziła podziękowanie za życzliwe słowa marszałka dla narodu ukraińskiego. Pan marszałek zaznaczył, że odrodzona Polska przyjęła zasadę nie mieszania się do spraw wewnętrznych narodów sąsiednich poza naturalnem prawem obrony życia, wolności, mienia, religii i języka Polaków zamieszkałych w krajach sąsiadów. W myśl tej zasady nie sprzeciwiała się akceptowaniu artykułu V. traktatu ryskiego, obowiązującego państwo polskie do wstrzymania się od wszelkiej ingerencyi na kwestyę rządu na Ukrainie. Traktatu tego Polska święcie i uczciwie dochowa. Nie przeszkadza to jednak powitać deputacyi wybitnych obywateli narodu ukraińskiego i zapewnić jej o uczuciach narodu polskiego; powie może niejeden, że uczucia te są tylko platoniczne, tymczasem tak nie jest, bo dają one narodowi ukraińskiemu spokój od zachodu, dają możność wydatnej pracy nad swoim rozwojem. Naród polski byłby szczęśliwy, gdyby jego sąsiedzi od północy i zachodu żywili wobec niego takie same uczucia życzliwości, jakich naród ukraiński może być w Polsce pewny.

Plany ministerstwa przemysłu i handlu.

M. Warszawa. (Telefonem). Rząd postanowił przenieść z Warszawy szereg biur centralnych, których urzędowanie w stolicy nie jest konieczne, do miast wojewódzkich. W pierwszym rzędzie ministerstwo przemysłu i handlu przenosi wkrótce do Lwowa, państw. urząd patentowy i państw. urząd naftowy. Równocześnie z przeniesieniem do Lwowa urzędy te mają uledz reorganizacyi.

W związku z tem dowiaduje się „Przegląd Wieczorny", że ministerstwo przemysłu i handlu zamierza przystąpić w najbliższym czasie do znacznego rozszerzenia odbenzyniarni państwowej w Drohobyczu. Decyzya w tej sprawie ma zapaść w tych dniach podczas pobytu ministra Przanowskiego w Drohobyczu.

Poważne grupy kapitalistów francuskich zgłosiły wobec rządu polskiego również chęć współudziału w eksploatowaniu państwowych kopalń węgla w Małopolsce zachodniej. Minister Przanowski ma zbadać wartość tych propozycyj.

Zmiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych?

M. Warszawa. (Telefonem). Podczas obrad rady naczelnej nar. zjedn. lud., doszło do scysyi między przedstawicielami kierunku bardziej „postępowego", pp. ks. Bliziński i Skulskim, a zdecydowanymi reakcyonistami, prof. Dubanowiczem i arcyb. Teodorowiczem. Zachodziła nawet możność rozłamu. Ostatecznie zgodzono się na kompromisowe załagodzenie zatargu. Podobno prof. Dubanowicz ma zrzec się stanowiska prezesa stronnictwa, które objąłby p. Skulski, występując równocześnie z gabinetu. Partya wydelegowałaby w takim razie do rządu pos. Trzcińskiego, który nie koniecznie objąłby tekę ministra spraw wewnętrznych.

Niemcy dążą do podjęcia handlu z Polską

Bytom. PAT. Prasa niemiecka zamieszcza inspirowany przez koła handlowe i przemysłowe niemieckie komunikat, który stwierdza, że wzmaga się rozgoryczenie przeciwko wydanemu przez rząd niemiecki zakazowi wywozu towarów do Polski. Sytuacya Niemiec staje się coraz krytyczniejsza, szczególnie od zastosowania sankcyi cłowych na zachodzie. Komunikat stwierdza, że towary niemieckie przenikają do Polski przez Szwajcaryę, Czechosłowacyę, a nawet przez Anglię i że między tymi krajami a Polską wzmogły się w ostatnich czasach stosunki ze szkodą dla interesów Niemiec. Zakaz niemiecki sprawił to, że przemysł w Polsce zaczął się odbudowywać coraz widoczniej, uniezależniając potrzeby kraju od importu niemieckiego. Niemieckie sfery handlowe i przemysłowe przeto poczyniły kroki samopomocy w kierunku utworzenia izby handlowej niemiecko-polskiej, która będzie miała za zadanie zacieśnić stosunki handlowe między obu krajami.

Niemieckie składy broni na Górnym Śląsku.

Bytom. PAT. Władze koalicyjne wykryły w lesie pod Bąkowem powiatu kluczborskiego niemiecki skład broni i amunicyi, konfiskując 40 karabinów, 33 karabiny maszynowe ciężkie, 7 karabinów maszynowych lekkich, 7000 naboi, 1000 pałek gumowych. W innej wsi tegoż powiatu znaleziono cztery karabiny maszynowe i 40 karabinów ręcznych.

Bytom. PAT. Nadzwyczajny sąd wojenny koalicyjny w Bytomiu skazał wczoraj pewnego kupca niemieckiego na 5 lat więzienia za przechowywanie całego składu broni i amunicyi. Mianowicie przechowywał on 60 karabinów, 9 tysięcy naboi. Odkrycie to wskazuje, że ma się tu do czynienia z organizacyą wojskową.

Zniesienie stanu wyjątkowego.

Bytom. PAT. Komisya międzysojusznicza w Opolu postanowiła znieść stan oblężenia z dniem 18 b. m. w powiatach Katowice miasto, Katowice wieś, Bytom miasto, Bytom wieś, Królewska Huta, Pszczyna i Rybnik.

Rokowania polsko-gdańskie.

Gdańsk. PAT. Rokowania polsko-gdańskie toczyły się od 11 do 15 b. m. w Gdańsku, zaś w przyszłym tygodniu toczyć się będą w Warszawie.

W sprawie konstytucyi m. Gdańska.

Gdańsk. PAT. Senat gdański wręczył gen. Hackingowi obszerny memoryał, który ma być przedłożony Lidze narodów. Senat zwraca się przeciwko żądanym przez Ligę narodów zmianom konstytucyi gdańskiej, ponieważ konstytucya gdańska weszła w życie uchwałą rady Ligi narodów z dnia 17 listopada 1920 r. i na podstawie tej konstytucyi obecny senat został prawidłowo wybrany. Możliwość wpływania przez Ligę narodów na konstytucyę gdańską jest tylko negatywną, to znaczy, że Liga narodów ma jedynie prawo założenia veta przeciwko zmianom konstytucyi, które reby ewentualnie zostały uchwalone przez sejm. Dalej senat odpiera twierdzenie, że senat gdański jest autokratyczny. Senatorowie odpowiedzialni przed parlamentem, tak zwani senatorowie parlamentarni, mają przewagę nad senatorami głównymi. Wreszcie senat stwierdza, że konstytucya gdańska stanowi harmonijną całość; gdyby więc zmieniono postanowienia o senatorach głównych, potrzebaby również zmienić całą konstytucyę.

W sprawie granic na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa. PAT. Korespondent Polskiej agencyi telegraficznej otrzymał od członków polskiej delegacyi przy komisyi rozgraniczającej dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy informacye stwierdzające, że podawane przez pisma czeskie doniesienia o rzekomo gotowym już kompromisie, tudzież o ściśle określonych żądaniach delegacyi polskiej są nieścisłe. Rokowania toczą się w dalszym ciągu, delegacya polska wyda po zakończeniu rokowań oficyalny komunikat ze swej strony. Wobec tego wiadomości pochodzące ze źródeł czeskich należy przyjmować z rezerwą.

Poseł czeski w Warszawie

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi: Upełnomocniony minister republiki czeskiej d' Warszawy Prokop Maksa wyjeżdża jeszcze z końcem kwietnia w celu objęcia swojego stanowiska w Warszawie.

O prawo Czechosłowacyi do odszkodowań.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi w nawiązaniu do depeszy Havasa, że komisya reparacyjna oznaczyła jako termin rozpoczęcia stanu wojennego pomiędzy Czechosłowacyą a Niemcami datę 28 października. Twierdzenie kilku pism czeskich, jakoby Czeichosłowacya nie miała żadnych pretensyi do reparacyi, jest nieuzasadnione. Organ ministerstwa spraw zagranicznych Czas. donosi, że aczkolwiek postanowienia komisyi reparacyjnej wywołały w kołach rządowych zdumienie, mimo to jednakże faktem jest, że rząd czechosłowacki ma aspiracye do odszkodowań wojennych, jednakże w mniejszej kwocie aniżeli dotąd sądzono.

Czesi rokują z Niemcami w sprawie sankcyj.

Praga. PAT. Dyrektor handlowo-politycznego oddziału ministerstwa spraw zagranicznych Dr Friedlinger wyjechał do Berlina z pełnomocnictwem rządu czeskiego co do pertraktacyi z rządem niemieckim w kwestyi sankcyi. Jak dzienniki czeskie donoszą, chodzi o układ z rządem niemieckim w tym kierunku, aby handel pewnymi surowcami i czeskimi fabrykatami nie był uniemożliwiony na wypadek przyłączenia się Czechosłowacyi do sankcyi.

Ameryka a sankcye przeciw Niemcom.

M. Warszawa. (Telefonem). Pisma berlińskie donoszą z Koblencyi, że dowódca amerykańskich oddziałów okupacyjnych w Nadrenii generał Allen otrzymał od rządu swego rozkaz wstrzymania się od udziału w karnych zarządzeniach okupacyjnych, podjętych przez koalicyę przeciw Niemcom.

Ameryka podejmuje współpracę z koalicyą?

Paryż. PAT. (Havas). „Matin" donosi z Nowego Jorku: Jest rzeczą prawdopodobną, że dla dania dowodów praktycznych i namacalnych stanowiska swego zajętego w sprawie odszkodowań, Harding poleci w najkrótszym czasie Boudenowi zajęcie z powrotem stanowiska, jakie zajmował w komisyi odszkodowań. Nie jest wykluczone, zdaniem tego dziennika, że Wallace, ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu, w krótkim czasie znów będzie brał udział w posiedzeniach rady ambasadorów.

Badanie położenia finansowego Austryi.

L. Wiedeń. (Telefonem). Przybyła tu misya finansowa Ligi narodów, która ma zbadać stan finansowy Austryi. Konferowała ona dziś z prezydentem, kanclerzem oraz austryackim ministrem finansów. Pełnomocnictwa tej komisyi nie są znane.

Plebiscyt w Tyrolu i Styryi.

L. Wiedeń. (Telefonem). W Insbrucku powtórzyły się demonstracye za plebiscytem. Rząd ogłosił, że plebiscyt odbędzie się z pewnością 24 kwietnia.

Przypuszczają tu, że plebiscyt ten nie pociągnie za sobą żadnych dalszych skutków, a koalicya ograniczy się do swego onegdajszego kroku dyplomatycznego.

UKŁAD CZESKO-AUSTRYACKI.

Praga. PAT. Wczoraj została zakończona pierwsza część układu gospodarczego pomiędzy Czechami a Austryą. Na razie przyjęto rezolucyę odnoszące się do obrotu handlowego i układów transportowych.

Proces o zamordowanie Tiszy.

Udział b. premiera Friedricha.

L. Wiedeń. (Telefonem). W procesie o zamordowanie hr. Tiszy zeznali dalsi świadkowie, że Stefan Friedrich z radością dowiedział się o zamordowaniu hr. Tiszy. Jeden ze świadków został skonfrontowany z Friedrichem, wobec którego powtórzył swe zeznania. Świadek ten oświadczył, że Friedrich nie był przy uchwaleniu morderstwa, ale brał wybitnie aktywny udział w rewolucyi węgierskiej 1918 r.

Nowy gabinet pruski.

Berlin. PAT. Wedle ostatnich wiadomości na podstawie porozumienia między klubami nowego sejmu pruskiego, gabinet pruski składać się będzie z dwóch socyalistów większości, z 2 członków partyi ludowej i jednego demokraty. Gabinet będzie miał jednak charakter przejściowy i fachowy. Kluby wyznaczą do gabinetu tego swoich członków, będących fachowcami.

Aresztowanie głośnego komunisty w Berlinie.

L. Wiedeń. (Telefonem) Znany przywódca komunistów Holz został ubiegłej nocy zaaresztowany w jednej z kawiarń berlińskich.

Berlin. PAT. Radio.W sejmie pruskim na piątkowem posiedzeniu obradowano nad sprawozdaniem o rozruchach komunistycznych w Niemczech. Przyszło do awantur wywołanych przez posłów komunistycznych i socyalistycznych niezależnych.

WYDALANIE KOMUNISTÓW Z WŁOCH.

Rzym. PAT. Agencya Stefanii. Ośmiu komunistów węgierskich, wśród których znajduje się także żona komunisty Beli Kuhna, zostało wydalonych z Włoch, albowiem urządzali w swoich mieszkaniach zebrania komunistów włoskich.

Rokowania ang.-niemieckie w sprawie odbudowy Rosyi

Berlin. (Tel. wł.). Ajencya „Dena" donosi, że między niemieckimi i angielskimi finansistami toczą się obecnie rokowania w sprawie odbudowy Rosyi. Niemcy mają dostarczyć sił roboczych, a Anglicy środków finansowych.

Przesilenie gospodarczę w Moskwie.

Praga. PAT. Dzienniki czeskie donoszą z Moskwy: Moskwa przechodzi obecnie ciężkie przesilenie, brak środków żywności jest coraz dotkliwszy. Z tego powodu odwołano wszystkie kongresy sowieckie zwołane na wiosnę do Moskwy, odraczając je na nieograniczony czas.

Walki na Ukrainie.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Bazylei donoszą: Iskrówka moskiewska donosi, że wojska sowieckie musiały wszędzie ustąpić wobec powstańców. Walki dokoła Odessy trwają dalej. Ofenzywa na Kazań skończyła się klęską.

Bliski koniec drożyzny?

M. Warszawa. (Telefonem). „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się, że koła gospodarcze otrzymały senzacyjną wiadomość o zamiarze sprzedaży przez Stany Zjednoczone wszystkich wojennych zapasów gospodarczych, poczynionych podczas wojny. Sprzedaż ta nastąpi po minimalnej cenie, a znaczny ten dopływ towarów do Europy wpłynąć musi na rychłą sanacyę stosunków drożyźnianych. (Oby przewidywania „Przeglądu Wieczornego" rychło się sprawdziły).

Kontrofenzywa grecka.

Ateny. PAT. Dzienniki podają następujący opis przebiegu bitwy pod Tulu Bunar, zakończonej zwycięstwem Greków nad kemalistami: Nieprzyjaciel sprowadził pod Eski Sheir około 30.000 piechoty, sześć tysięcy kawaleryi i 30 armat. Wojsko to zaatakowało Greków na froncie Afium Karahisar, a zwłaszcza na odcinku Tulu Bunar. Wojskami tureckiemi kierował osobiście Kemal pasza. Dzięki energicznej akcyi artyleryi greckiej, która szerzyła popłoch wśród wojsk nieprzyjacielskich a zwłaszcza dzięki atakowi piechoty na bagnety, Turcy ponieśli klęskę i zmuszeni byli cofnąć się. W ręce Greków dostało się 6 tysięcy jeńców, 15 oficerów, 5 armat i 12 karabinów maszynowych.

Z sali sądowej.

Oszczerca akademików żydowskich przed sądem.

M. Warszawa. (Telefonem). W tutejszym sądzie okręgowym odbyła się dziś rozprawa przeciw redaktorowi „Kuryera Warszawskiego" p. Olchowiczowi, oskarżonemu przez zarząd żydowskiej Strzechy Akademickiej o potwarz popełnioną drukiem. Podczas najazdu bolszewickiego „Kuryer Warszawski" wystąpił z artykułem, w którym zarzucił Strzesze, że uprawia agitacyę komunistyczną i robotę antypaństwową. W roli oskarżyciela wystąpił w imieniu Strzechy adw. Paschalski (Polak), który w świetnem przemówieniu zbił zarzuty „Kuryera Warsz.", oświadczając m. i., że czuje się szczęśliwym, mogąc wystąpić przeciw fałszywemu oskarżeniu Żydów o zdradę państwa. Po przemowie obrońcy oskarżonego, adw. Federbauma (wychrzty!) sąd skazał red. Olchowicza na 1 dzień aresztu, 30 tysięcy marek grzywny i zwrot kosztów sądowych w kwocie 3100 marek.

Wyrok w sprawie afery bankowej Natansona.

M. Warszawa. (Telefonem). Wczoraj i dziś toczyła się przed sądem pokoju 10 okręgu rozprawa przeciw Kazimierzowi Natansonowi. Prowadzone przez Min. skarbu śledztwo ustaliło także szereg innych przestępstw, które dopiero później będą sądzone.

Mianowicie w ciągu sierpnia i września r. z. dokonała firma bez zezwolenia komisyi dewizowej przeniesienia sum złożonych jej przez wojskowy okręgowy urząd gospodarczy w Warszawie, jako akredytywy dla Br. Rydzewskiego w sumie niespełna 13 milionów marek na rachunek firmy Heiman w Gdańsku, co jako zakredytowanie rachunku zagranicznego wymagało uprzedniego zezwolenia komisyi dewizowej.

Drugi zarzut dotyczy sprzedaży przez firmę Natanson warszawskiemu Towa. fabryk cukru 400 dolarów w celu dokonania zapłaty za kupiony automobil — mimo odmowy komisyi wspomnianej.

Dziś zapadł wyrok, mocą którego sąd skazał Natansona na konfiskatę zakwestyonowanej sumy, 13 milonów marek, na 100,000 marek grzywny i 10.000 tytułem zwrotu kosztów sądowych. Prócz tego odebrano bankowi na przeciąg 1 roku prawo wykonywania transakcyi bankowych.

Kara za wywoz jedwabiu z Gdańska.

Gdańsk. PAT. Za usiłowane przemycenie 400 m materyi jedwabnej kuryerem Gdańsk-Warszawa do Warszawy, sąd tutejszy skazał kupca Abrahama Rotenberga na dwa miesiące więzienia i 200 tysięcy marek niemieckich grzywny, zaś pewnego funkcyonaryusza kolejowego na miesiąc więzienia i 100.000 marek grzywny.

O prawo samostanowienia Austryi.

Kraków, 17 kwietnia.

Miał racyę były amerykański sekretarz stanu Lansing, wykpiwając w swoich właśnie ogłoszonych pamiętnikach o konferencyi pokojowej — ideę Wilsona o samostanowieniu narodów, a raczej nie samą ideę, lecz jej „urzeczywistnienie" w traktatach pokojowych.

Traktat z St. Germain zabronił Austryi przyłączenia się do państwa niemieckiego. Lecz równocześnie ustalił takie dla niej granice i uciążliwe warunki gospodarcze, że niepodobna aby republika niemiecko-austryacka mogła w tych warunkach jako tako żyć i rozwijać się. Nawet wegetować nie potrafi. Uznają to obecnie wszyscy, a nawet sami autorowie traktatów. Więc też od miesięcy słyszy i czyta się ciągle o „pomocy finansowej" dla Austryi.

Austrya stała się już typowym żebrakiem wśród państw i narodów. I byłaby się już może z tą swoją nie bardzo zaszczytną rolą pogodziła, gdyby przynajmniej dostojni filantropowie szczerze i hojnie sypnęli jej jałmużną. Ale gdzie tam! Karmi się biedną Austryę samemi obietnicami i okruchami z mniej lub więcej bogatych stołów...

Nic więc dziwnego, że od czasu do czasu w Austryi budzą się poważniejsze głosy i powstają większe akcye w kierunku przyłączenia niem. Austryi do Rzeszy niemieckiej. Socyaliści i wszechniemcy w Austryi wysuwają ten postulat na czoło swego programu politycznego, a jeśli nie dążą z całych sił do jego urzeczywistnienia, to jedynie wskutek trzeźwej oceny warunków politycznych i gospodarczych. Wiadomo bowiem, że koalicya, a w szczególności Francya żadną miarą do takiego przyłączenia dopuścić nie chce.

Lecz oto sejm północnego Tyrolu a także sejm salcburski i styryjski uchwaliły przeprowadzić w tych prowincyach, posiadających w myśl nowej konstytucyi dość rozległą autonomię, plebiscyt, któryby dał ludności sposobność wypowiedzenia się, czy życzy sobie przyłączenia do Niemiec, czy też nie. Rząd wiedeński znając nastroje ententy, zakazał odbycia tych plebiscytów. Salcburg i Styrya odłożyły też termin plebiscytu, lecz Tyrol zakaz rządu wiedeńskiego rzucił do kosza i naznaczył plebiscyt na dzień 24 bież. miesiąca.

W prasie koalicyjnej, tym razem i włoskiej („Corriere dela Sera) pojawiły się ostre artykuły przeciw Austryi, w Izbie francuskiej wniesiono interpelacyę w tej sprawie, a onegdaj poczyniły wszystkie trzy mocarstwa ententy (Francya, Anglia i Włochy) wspólny krok u rządu wiedeńskiego, grożąc na wypadek nieudaremnienia „machinacyj, zmierzających do przyłączenia do państwa niemieckiego" wstrzymaniem akcyi ratunkowej i zarządzeniem ścisłego przeprowadzenia postanowień traktatu z St. Germain.

Rząd wiedeński znajduje się w opałach, szczególnie, że nie jest w stanie zapobiedz odbyciu plebiscytu w Tyrolu. W rzeczy zaś samej tylko niektórzy chrześcijańsko-społeczni są przeciwnikami połączenia, zaś przeważająca większość stronnictw i ludności gorąco go sobie życzy ze względów przedewszystkiem uczuciowych, ale także i gospodarczych.

Jesteśmy więc świadkami tego osobliwego zjawiska, że koalicya, która sama przy rozstrzyganiu losu bardzo wielu krajów zastosowała zasadę plebiscytu, zabrania go tam, gdzie ludność sama taki sposób wypowiedzenia swej woli zadekretowała. A dalej, ententa tworząc państwa narodowe, jednak poważny procent innych narodowości wtłacza do danego państwa, jak np. w Czechosłowacyi, natomiast wszelkimi środkami przeszkodzić chce naturalnemu procesowi połączenia się ze sobą wszystkich Niemców.

Stany Zjednoczone w ostatniej swojej nocie do koalicyi i w wniesionej obecnie do Kongresu rezolucyi senatora Knoxa, wyraźnie zaznaczają, że granic w Europie środkowej, ustanowionych w traktatach pokojowych, uznać nie mogą. A delegat Ameryki w Insbrucku, pułkownik Everson, daje podczas demonstracyj w Insbrucku za plebiscytem wyrazy sympatyj amerykańskich dla Niemców tyrolskich i oświadcza, że Ameryka uznaje prawo Tyrolu do samostanowienia i przyrzeka nawet, że podczas plebiscytu osobiście będzie obecny...

Ograniczenie ekspanzyi i panowania niemieckiego w Europie jest bezsprzecznie uzasadnione, ale odmawianie narodowi niemieckiemu prawa samostanowienia i złączenia się jest nie tylko krzywdą, ale nawet polityczną krótko-wzroczności.

NADESŁANE.

Pretensyonalna ambicya p. Niemojewskiego.

Kraków, 16 kwietnia.

Mimo że rokowania polsko-żydowskie zostały przerwane na jakiś czas, a jak niektórzy twierdzą, utknęły nawet w martwym punkcie, prasa prawicowa z „Myślą Niepodległą" p. Niemojewskiego na czele nie zasypia bynajmniej gruszek i z zaciekłością kontynuuje swą ofenzywę przeciw porozumieniu polsko-żydowskiemu. Niebezpieczeństwa dopatruje się ten odłam prasy polskiej w tem, że — jak zapewnia — nie uzyskał należytego wpływu na bieg konferencyi polsko-żydowskich. Inde ira. Ostatnio też znowu gniewa się p. Niemojewski w „Myśli Niepodległej" z 16 b. m. w artykule p. t. „Dyletantyzm w sprawie żydowskiej" na rząd, że nie zwracał się ani jawnie ani poufnie do „specyalistów" a la pp. Niemojewski, Nowaczyński et tutti quanti... „i gdy Żydzi wysuwają do „układów" z pomiędzy siebie ludzi najlepiej uzbrojonych, najbardziej biegłych, doświadczonych i zaprawionych, z polskiej strony — biada p. Niemojewski — wysuwa się ludzi, którzy są zupełnymi w tej sprawie dyletantami i nawet nie umieją przeprowadzić z Żydami dyskusyi rzeczowej. Co gorzej, nie umieją nawet stawić kwestyi na właściwym poziomie".

Pyta więc p. Niemojewski z emfazą: „Czym się tedy tłomaczy ów znamienny fakt unikania ze strony rządowej i sejmowej korzystania ze źródeł. w tej tak ważnej sprawie miarodajnych? Czy dlatego, że się samemu tych „układów" nie bierze poważnie?" Z kolei poucza p. Niemojewski: „Dobry polityk nie wzgardzi najmniejszą wskazówką. Dlaczego jednak w tym wypadku najlepsi politycy starannie omijają najpoważniejsze źródła informacyjne! To jest przecież godne zastanowienia. Rząd nasz liczy się z opinią w całym szeregu kwestyi, czego dowodem są choćby zwoływane przez niego konferencye prasowe. Ale wyjątek robi dla kwestyi żydowskiej. W tej kwestyi nie nawiązuje kontaktu z opinią miarodajną. Wygląda to wprost na tendencyę".

Po tych tyradach i niedwuznacznych napomknieniach, o co właściwie p. Niemojewskiemu chodzi, konkluduje on: „Sfery, które toczą „układy" z przedstawicielami żydostwa nie tylko nie wiedzą jak brać się do rzeczy, albodaj nawet nie wiedzą, do kogo zwrócić się o jakąś elementarną wskazówkę".

DR. M. BIENENSTOCK.

A. WEITER.

(Dokończenie).

Problem narodowy występuje wogóle pod osłoną indywidualnych przejść w dramatach Weitera z mniejszą lub większą wyrazistością, z większem lub mniejszem zabarwieniem społecznem, etycznem czy — jak np. Weichert chce — erotyczno-seksualnem. Dramat „Fartug" rozgrywa się w r. 1905 w czasie rewolucyi rosyjskiej, choć charaktery osób noszą na sobie piętno porewolucyjnej psychologii. Już w tym dramacie moment narodowy, żydowski jest bardzo silnie podkreślony. Czuć w nim powiew nowych prądów, odżycie nowego pokolenia, które chce zerwać z golusem i uświadamia sobie wartości własne, wartości narodowe. Prawdą, że wszystkie one dramatis personae są niezdolne do czynu wyzwoleńczego, ale czują jego potrzebę i konieczność. Bohaterka Sonia chce wrócić do domu, tam „gdzie buduje się nowa przyszłość" ale nie może. Ciąży na niej i dusi ją zmora przeszłości. I w ostatniej nocy zjawiają jej się duchy, cienie tej przeszłości; cień zmarłego dziadka i ojca, chorej matki, powieszonego pierwszego kochanka, którego zdradzała, wychrzczonej siostry, wdowy i sierotę drugiego kochanka, zabitej rewolucyonisty — i wszystkie one wzywają do powrotu, do domu, do żydowskiej ulicy. Daremnie wyszła z innymi w świat, by zburzyć chiński mur dzielący Żydów od nie-Żydów, nie znalazła tam szczęścia, tylko rozczarowanie i niezadowolenie. Ale poeta nie traci tu zupełnie nadziei, bo postać nieznajomego głosi powrót do żydostwa, do dumnego i silnego żydostwa, do ludu, w którym każdy będzie całym Żydem i całym człowiekiem. W dramacie „Im Feier" moment narodowy przeradza się lekko w społeczny, a w utworze "Der Stumer" występuje znowu na tle specyalnego losu głównych osób działających pod wpływem indywidualnego światopoglądu etycznego.

Cały ten sposób dramatyzowania pewnego problemu odbił się niekorzystnie na szczegółach budowy, która spoczywa często na słabych podstawach i papierowych założeniach. Psychologiczne roztrząsania albo przejaskrawienie szczegółów psychologicznych zaciera nieraz plastykę postaci, przyczem sam problem, ściągnięty często do samego psychologizm, czyni zbędnymi cały szereg osób ubocznych, które przyjmują charakter manekinów, przesuwanych dowolnie przez autora bez jakiejkolwiek dramatycznej konieczności (np. jeden z mechytunim w "Der Stumer"). Budować i tworzyć dramat słabej woli, znużonych dusz, biernych natur jest sztuką wielką, znacznie większą niż operowanie wypadkami zewnętrznymi, efektami zmysłowo-plastycznymi. Jeżeli mimo to dramaty Weitera pozostawiają silne wrażenie, to przypisać to należy wewnętrznym ich wartościom, skoncentrowanej — często na jeden dzień lub noc obliczonej akcyi, delikatnemu poruszeniu najintymniejszych strun życiowych i pewnemu czarowi słowa, który odznacza te delikatne tkaniny, często bezczasowe i bezprzestrzenne. Posługiwanie się pierwiastkami realnymi i nierealnymi, symbolizowanie postaci i nadawanie im cech nadzmysłowych, ucieleśnianie w nich potęg nadziemskich, rządzących i mających bezpośredni wpływ na życie i losy człowieka, to wszystko, acz kolwiek często obcego pochodzenia (wpływ Wyspiańskiego, Ibsena) odróżnia korzystnie dramaty Weitera od wszystkich innych w literaturze żydowskiej i stawiają je wyżej np. od Pereca „Bei Nacht of'n alten Markt", gdzie tesame wpływy niezdrowe bez podstawy użyte stały się powodem bezkrwistych i bezdusznych maryonetek, których wzajemne ustosunkowanie w dramacie wykazuje zupełną nierealność i alogiczność wykorzystywaną obecnie przez żydowskich ekspresyonistów, którzy chcą widzieć w tym dramacie pierwowzór tego kierunku w literaturze żydowskiej. Toteż dramat Pereca wskutek swego niezwyczajnego nastroju przejaskrawionego tła nie ma tej wartości literackiej i żywotności dramatycznej, jakie odznaczają utwory Weitera mimo ich niedomagań i niedociągniętych linii wytycznych. Każdy z nich jest nietylko dokumentem czasu, minionych nastrojów, przeszłych bólów porodowych nowego pokolenia, lecz także dokumentem osobistym poety, który miałby swoim współczesnym jeszcze niejedno do powiedzenia i byłby konsekwentnie zdążał do precyzyi i doskonałości dramatycznej, gdyby tragiczny los nie był przedwcześnie przeciął jego dni żywota *). Porównując wreszcie utwory jego z próbami dramatycznemi ostatnich lat widzimy, co znaczy nerw samoistnej rodzimej, swojskiej twórczości wobec niedołężnych prób sztucznego przeplantowania „modnych" obcych problemów na grunt żydowski bez względu na to, czy on je znosi czy nie. Nie przestając być Żydem, umie Weiter swojemu żydostwu w sztuce nadać cechy ogólnoludzkie, podobnie jak Ibsen, który w ramy stosunków norweskich zamknął problemy całej ludzkości.

*) Krótko przed śmiercią ogłosił Weiter w w-leńskiej gazecie jednoaktówkę „Dus Umglik" którego tematem jest ulubiony jego motyw (dwie córki przyjmują chrzest, chcąc się wydobyć z ciasnoty domu rodzinnego). Sz. Niger uważa ten nie znany mi dramat za najlepszy utwór Weitera.

Wszystkie powyższe cytaty wskazują, że p. Niemojewski jako autor „Duszy żydowskiej w zwierciadle talmudu“ i jako szef instytutu żydożerczego, pretenduje o skromny kącik na konferencyach polsko-żydowskich, jako jeden z tak niewielu w Polsce — jak sam powiada — specyalistów sprawy żydowskiej (w Rosyi był nim socius gloriosus p. Niemojewskiego — Pranajtis). Miejmy jednak nadzieję, że ambicya p. Niemojewskiego nie zostanie tym razem zaspokojona.

Dwulicowość „Alliance Israelite Universelle.

Paryż. Mimo ogłoszonego dnia 15. marca br. oficyalnego (znanego naszym czytelnikom) oświadczenia „Alliance Israelite Universelle“, że organizacya ta występuje stale w obronie praw mniejszości żydowskiej, czytamy w ostatnim numerze organu „Alliance“ „Paix et droit“ na naczelnem miejscu artykuł, występujący ostro przeciwko żądaniu przez Żydów praw mniejszości narodowej i proroknjący nawet na wypadek urzeczywistnienia tych praw, nowe pogromy (?) w odnośnych krajach. Zbrodni w tych żądaniach żydowskich dopatruje się autor w tem, że nie prowadzą one do asymilacyi Żydów, lecz do pewnego rodzaju autonomii żydowskiej. (Dwulicowość „Alliance Israelite Universelle“ jest już powszechnie znane. Ale czasy się zmieniły, i żydowska opinia publiczna domagać się musi stanowczo od żydowskich notablów w Paryżu, aby raz nareszcie oświadczyli w którym znajdują się obozie. — Red. N. Dz.)

Konferencya gen. Zeligowskiego z Żydami.

Warszawa. (Tel. wł.) „Kuryer Wileński“ donosi, że dnia 12bm. zaprosił generał Żeligowski na konferencyę przewodniczącego gminy żydowskiej we Wilnie dra Wygodskiego i przedstawiciela żydowskiej partyi demokratycznej dra Szabada. Na konferencyi tej omawiano sprawę zwołania sejmu wileńskiego i konferencyi brukselskiej. Generał Żeligowski przyrzekł zwołać na konferencyę przedstawicieli wszystkich ugrupowań żydowskich nie wyłączając ortodoksów i Bundu, celem zapoznania się ze stanowiskiem Żydów.

Wybory do gmin żyd. na Litwie.

Kowno. (ŻBK.). W Chol-Hamoed Pesach odbędą się na Litwie wybory do gmin żydowskich. Wybory te będą miały ogromne znaczenie dla losu autonomii żydowskiej na Litwie. Między ortodoksyą a Żydowską Radą Narodową rozgorzała zacięta walka. Minister Sołowiejczyk protestuje w artykule przeciwko temu, ażeby autonomia żydowska na Litwie, mająca tak wielkie znaczenie dla żydostwa całego świata, narażoną została na szwank z powodu walk religijnych.

Dementi „Agudas Jisroel“.

Delegacya „Szlome Emune“ w Polsce na konferencyę Agudy we Wiedniu, o której donieśliśmy wczoraj, nadesłała do „Najer Hajnt“ sprostowanie w którem przeczy jakoby uchwalono zwrócić się do Ligi narodów z żądaniem zmiany artykułu 4 mandatu. Uchwalono tylko przedsięwziąć kroki, ażeby prawa żydostwa ortodoksyjnego w Palestynie nie zostały ukrócone. Delegacya prostuje dalej że rabin z Góry Kalwaryjskiej wyjechał do Palestyny nie celem zwalczania tamże naczelnego rabinatu, lecz owszem celem doprowadzania do zgody i porozumienia między Żydami ortodoksyjnymi w Palestnie.

Dlaczego prof. Einstein nie został obywatelem honorowym miasta Nowego Jorku?

Berlin. (Tel. wł.) Dzienniki donszą z Nowego Jorku: Rada miasta Nowego Jorku miała zamiar zamianować prof. Einsteina, który bawi obecnie z delegacyą syońską w Ameryce, obywatelem honorowym Nowego Jorku. Odnośna uchwała nie przeszła jednak z powodu wstrzymania się od głosowania jednego radcy miejskiego, który oświadczył na posiedzeniu Rady miasta, że dotychczas nic jeszcze nie słyszał o teoryi względności i z tego powodu upadł wniosek, dla którego przyjęcia potrzebną jest jednomyślność.

Podróż prof. Weizmanna po Europie.

Warszawa. (Tel. wł.) Syonistyczny Komitet centralny otrzymał wiadomość, że po posiedzeniu wielkiego komitetu wykonawczego organizacyi syońskiej, które się odbędzie prawdopodobnie między 8—15 czerwca odwiedzi prof. Weizman następujące miasta w Europie: Wiedeń, Pragę, Berlin, Kowno, Wilno i Warszawę. Pozatem odwiedzi prof. Weizman także swoje miasto rodzinne Pińsk. W sierpniu przed zwołaniem kongresu wróci prof. Weizman do Londynu.

L. **Wiedeń.** (Telefonem). Według otrzymanych tu wiadomości z Londynu, rokowania prof. Weizmanna z przywódcami syonistów amerykańskich nie wydały dotychczas żadnego rezultatu.

Dar Poppera-Lynkensa dla Biblioteki Nar. w Jerozolimie.

L. **Wiedeń.** (Telefonem). Znany filozof i socyolog Józef Popper-Lynkens podarował całą swoją bibliotekę Bibliotece narodowej w Jerozolimie.

Przegląd polityczny.

Układ angielsko-francuski.

Mimo dementi biura Reutera podtrzymuje „Vossische Zeitung“ podane przez siebie (i przez nas już ogłoszone) informacyę o tajnej umowie między Anglią a Francyą, mocą której Francya otrzymała od Anglii zapewnienie poparcia wojskowego przeciwko Niemcom w zamian za zrzeczenie się własnej polityki na bliskim Wschodzie i w Rosyi oraz w zamian za układ wojskowy na wypadek przyszłej wojny morskiej. „Vossische Zeitung“ stwierdza jeszcze raz, że umowa taka przyszła do skutku a forma jej jest rzeczą drugorzędną. W swojej ostatniej mowie w senacie wspomniał zresztą Briand wyraźnie o zmianie dawnego układu angielsko-francuskiego co do Wschodu na korzyść Anglii i uzasadnił zmianę tę „interesem kompenzacyjnym“.

Dziennik berliński znajduje też potwierdzenie swych informacyj w następujących wywodach paryskiego korespondenta „Westminster Gazette“, organu partyi Asquitha: „Niema celu zatajać faktu, że w chwili, gdy Lloyd George zgodził się na zastosowanie wobec Niemiec sankcyi, a to z powodu dość mglistego przewinienia ze strony Niemiec, zoryentował on równocześnie politykę Francyi i Anglii w kierunku, z którego już niema odwrotu. Skoro się kiedykolwiek sądziło, że rozszerzenie okupacyi miast niemieckich i wydanie fiskalnych zarządzeń karnych były zamknięte w sobie akcyami, popełniono tem fatalny błąd. W rzeczywistości było obsadzenie Düsseldorfu tylko **początkiem nowej polityki**, której nie można się byle jak wyrzec, lecz która **musi być coraz dalej kontynuowaną. Anglia zobowiązała się do pewnej ściśle określonej polityki i nie może się już obecnie odłączyć od Francyi.**

*

W angielskiej Izbie gmin oświadczył Chamberlain, że doniesienia o rzekomym tajnym układzie zaczepno-odpornym między Francyą i Wielką Brytanią są fałszywe.

Berliński korespondent „Manchester Guardian“ donosi swemu pismu na podstawie informacyi berlińskich, że jeden z wyższych urzędników niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych ma być w posiadaniu dokładnego tekstu umowy angielsko-francuskiej.

Walka Egiptu o niepodległość.

Rząd angielski ogłosił w lutym bieżącego roku sprawozdanie lorda Milnera w sprawie organizacyi Egiptu; lord Milner mówiąc o niezawisłości tego państwa, domagał się faktycznie utrzymania protektoratu brytyjskiego.

To sprawozdanie spotkało się z silną opozycyą nacyonalistów egipskich, którzy udali się do Paryża, ażeby zaprotestować przeciw projektowanemu ograniczeniu suwerenności kraju. Od czasu opublikowania raportu Milnera zaznaczył się gwałtowny wzrost agitacyi antyangielskiej w Egipcie, w której brali żywy udział słuchacze wyższych zakładów naukowych w Kairze.

Dzienniki angielskie publikują w ostatnich dniach protesty egipskiej młodzieży uniwersyteckiej, która oświadcza, że propozycye lorda Milnera nie mogą służyć za podstawę dla żadnej dyskusyi oficyalnej i że tylko delegacya nacyonalistów jest jedynym uprawnionym przedstawicielem publicznej opinii, posiadającym zaufanie całego narodu. Główne zastrzeżenia, przeciwstawiane lordowi Milnerowi, są następujące: Egipt domaga się formalnego usunięcia protektoratu, nie godzi się na przyznanie Wielkiej Brytanii żadnych praw specyalnych oprócz tych, które są przewidziane w kapitulacyach. Międzynarodowe umowy, których Egipt obowiązuje się nie zawierać, z pominięciem Wielkiej Brytanii muszą być ograniczone tylko do traktatów politycznych, tak, iż Egipt zastrzega sobie zupełną wolność zawierania umów handlowych i ekonomicznych. Naród egipski nie zgodzi się na dopuszczenie urzędnika angielskiego do ministerstwa sprawiedliwości, uznać może tylko nominacyę zastępcy interesów zagranicznych, wyposażonego zwykłą władzą urzędową. Narodowcy egipscy domagają się przyznania praw suwerennych nad Sudanem, zabezpieczenia prawa pierwszeństwa nad wodami Nilu dla celów melioracyjnych i ratyfikacyi traktatu przez Egipt i Wielką Brytanię na zasadach równorzędności.

Ten program, który właściwie dąży do osiągnięcia dla Egiptu stanowiska dominium w obrębie Wielkiej Brytanii a nie wykazuje żadnych cech, Anglii wrogich, jest stwierdzeniem faktu, że naród egipski zupełnie wyraźnie określa swoje dążenie do suwerenności państwowej.

KRONIKA.

Kraków, 17 kwietnia.

— **Minister handlu i przemysłu Przanowski**, który onegdaj rano przybył do Krakowa, wyjechał wczoraj przedpołudniem do Brzeszcz dla zwiedzenia tamtejszej kopalni węgla. Po powrocie między godz. 5 a 7 udzielał minister posłuchań w ekspozyturze ministerstwa handlu w Rynku gł. Wieczorem wyjechał do Tarnowa w sprawie znajdujących się tam składów „Demobilu“. W dalszym ciągu minister uda się w podróż inspekcyjną do Jasła, Lwowa i Drohobycza.

— **Obrady nad budżetem miasta Krakowa na rok 1921.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego posiedzenie sekcyi prawniczej, na którem uchwalono budżet działu I „zarząd główny“, działu VIII „zarząd targowy“ i działu XIV „różne“. Na posiedzeniu wybrano do komisyi budżetowej radców miejskich: dra Frühlinga, Gramatykę, dra Meizelsa, dra Rosenzweiga, Starzewskiego i Staszczaka. Następne posiedzenie odbędzie się jutro, w poniedziałek, celem obrad nad budżetem działu wojskowego, dobroczynnego i opieki społecznej.

— **Wpisy na Uniwersytet na letnie półrocze roku szkolnego 1920—21** na tak zwany trimestr odbywać się będą w czasie od 28 kwietnia do 6 maja włącznie. Z dniem 27 kwietnia kończą się wykłady półrocza zimowego (I i II trimestr). Wszyscy słuchacze (słuchaczki), którzy nie byli zapisani na zimowe półrocze bieżącego roku szkolnego, a pragną zapisać się na letnie półrocze, winni przed wpisem w kwesturze zgłosić się osobiście u dziekana odnośnego wydziału i przedłożyć mu dowody spełnienia obowiązku służby wojskowej, względnie służby obywatelskiej, a to celem uzyskania zezwolenia na wpis. Rozpoczęcie wykładów w trzecim trimestrze nastąpi w dniu 6 maja, koniec wykładów w dniu 15 lipca br.

— **Ceny mięsa i tłuszczów.** Wobec wiadomości podanej przez jedno z pism krakowskich, jakoby magistrat zatwierdził ostatnio nową podwyżkę cen mięsa i tłuszczów, wyjaśniamy na podstawie informacyi, pochodzących z miarodajnego źródła, że w ostatnich czasach nie nastąpiła żadna podwyżka cen mięsa ani tłuszczów. O ile zachodzą wypadki pobierania przez rzeźników ponadtaryfowych cen, to jest to podwyżka samowolna, o której publiczność we własnym interesie winna zawiadomić urząd walki z lichwą.

— **Laura Konopnicka-Pytlińska** (córka poetki Maryi Konopnickiej) znana zaszczytnie artystka dramatyczna, jedna z najwybitniejszych polskich recytatorek, wystąpi we wtorek o godz. 8 wiecz. w Domu artystów (plac św. Ducha) staraniem Związku literatów z „godziną recytacyi“ na temat „Wczoraj i dziś“ (poezya przed i powojenna).

— **Strejk artystów teatru im. Słowackiego.** Przed kilku dniami przedłożyli artyści teatru im. Słowackiego prezydentowi miasta żądanie 75 proc. podwyżki dotychczasowych łącznych poborów (gaż i dodatków drożyźnianych). Równocześnie służba techniczna obu teatrów miejskich zażądała 50 proc. podwyżki. Prezydyum miasta oba te żądania odrzuciło, ofiarowując tak artystom jak i służbie 30% tytułem renumeracyi tylko za miesiąc kwiecień. Pracownicy teatrów nie zgodzili się na

te warunki, a wobec tego, że postawili ultimatum do soboty godz. 5-tej popołudniu, rozpoczęli wczoraj bezrobocie. Przedstawienie w teatrze im. Słowackiego się nie odbyło, zaś w teatrze powszechnym, gdzie strajkuje tylko personal techniczny, odbyto widowisko bez zmiany dekoracyi.

Z kół teatralnych informują nas, że artyści teatru im. Słowackiego pobierają najniższe płace z pośród artystów wszystkich scen polskich. Dość wspomnieć, że najwyższa płaca artysty wynosi 12,000 marek miesięcznie, a płacę tę otrzymuje artysta tej miary, co Józef Sosnowski. W interesie sztuki, której magistrat nie powinien stawiać na równi z przedsiębiorswami w rodzaju rzeźni, leży szybkie i pomyślne załatwienie zatargu.

— **XX. Koncert symfoniczny** odbędzie się dziś o godz. 11 przedpołudniem w teatrze miejskim mimo strejku w tym teatrze.

— **„Błękitny mazur"** grany obecnie w Wiedniu od dwóch lat przeszło 500 razy z rzędu w teatrze „an der Wien", obiega już cały świat. Obecnie wystawiają operetkę tą Nowy Jork, Rzym, Londyn i Paryż z kolosalnem powodzeniem. Fr. Lehar skomponował do operetki tej na polskich motywach przepiękną melodyjną muzykę. Dyrekcya teatru „Nowości" przystępuje już wkrótce do wystawienia tej sensacyjnej premiery w Krakowie.

Dziś w niedzielę popoł. „Gwiazda Kaukazu" — wieczór „O czem dziewczęta marzą".

— **Milionówka nr. 2.076.185** wczoraj wylosowana, sprzedana została przez oddział P. K. K. P. w Krakowie.

— **Wybryki policyanta.** Wczoraj zdarzył się wypadek, świadczący o tem, jak niektóre jednostki noszące mundur policyi państwowej, pojmują swoje obowiązki stróżów prawa. Oto policyant Józef Brüch (nr 725), na rzecz którego zostało w realności przy ul. Starowiślnej zarekwirowane mieszkanie, uważał, że nie może czekać, do czasu, kiedy magistrat mieszkanie to mu przydzieli i postanowił działać na własną rękę. Wynajązwszy w tym celu robotników, wtargnął z dwoma towarzyszami broni o godz. 5½ rano do mieszkania, rozbił kłódkę i wyniósł meble właściciela na podwórze, pozstawiając je na polu podczas deszczu. Dopiero interwencya inspektora policyi p. Mayera nauczyła wojowniczego policyanta, że nawet i on musi słuchać władzy i że nie wolno mu działać na własną rękę. Dziwnem jest w tym wypadku to, jakiem prawem bezpośredni przełożony Brücha udzielił temuż „asystencyi" do spełniania „porządku" podczas tego bezprawia. Sprawa skierowaną została do prokuratoryi państwa.

— **Zakwestyonowane towary.** Urząd walki z lichwą skonfiskował na tutejszym dworcu kolejowym 100 kg. cukru kostkowego, należącego do nieznanego właściciela. Cukier ten przeznaczony był na transport do Łodzi.

Ponadto zakwestyonowano 110 kg. mąki pszennej ekspedyowanej przez jedno z tutejszych biur spedycyjnych do Skierniewic.

— **Miła towarzyszka podróży.** Policya aresztowała 26-letnią Anielę Stręk za kradzież dwóch plecaków z różnymi przedmiotami znacznej wartości na szkodę inwalidy Jerzego Czerwińskiego. Czerwiński jadąc przed kilku dniami do Krakowa zawarł w pociągu znajomość ze Strękówną, która po przyjeździe do Krakowa litując się nad jego kalectwem pomogła mu zanieść plecaki do garderoby kolejowej. Następnie Strękówna zatrzymując przy sobie poświadczenie złożenia bagaży, wybrała się do miasta, aby znaleźć Czerwińskiemu mieszkanie. Inwalida nie mogąc doczekać się powrotu usłużnej towarzyszki podróży, oddalił się z dworca kolejowego. W międzyczasie Strękówna podjęła plecaki z garderoby i znikła. Dopiero wczoraj Strękówna rozpoznana na ulicy jako zawodowa złodziejka wpadła w ręce policyi.

— **Kradzież jelit.** Onegdaj aresztowano Ludwika Mitelę (lat 34) i Piotra Florka (lat 37), którzy na szkodę firmy spedycyjnej Libana przy ul. Pańskiej, gdzie byli zajęci jako robotnicy, skradli 550 kg. jelit solonych, wartości około 300 tysięcy marek. Część skradzionego towaru sprzedali za 5500 marek rzeźnikowi Salwińskiemu przy Małym Rynku 4. Dalsze dochodzenia w toku.

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł.: „Taniec czynowników" Birińskiego, wieczór: „Brzydki Ferante".

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO.

Niedziela popoł.: „Wielkie bractwo", wieczór: „Szaławiła".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Niedziela popoł.: „Karnawał", wieczór: „Niespodzianki rozwodowe".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Niedziela popoł.: „Gwiazda Kaukazu" wieczór: „O czem dziewczęta marzą".

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Niedziela popoł.: „Jankiele" wieczór: „Jankiele"

Wykłady w Domu artystów (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów: Niedziela: J. Flach: „O radości życia".

Kollegium Wykładów Naukowych (Rynek główny Linia A—B L. 39):

Poniedziałek: godz. 6 wiecz.: „Zwiedzanie galeryi obrazów w Muzeum nar. w Sukiennicach pod kierownictwem dyr. dra Kopery.

Z kraju.

Zjazd syonistów wschodniej Małopolski odbędzie się we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 maja br.

Anita Müller we Lwowie. W związku z akcyi przewiezienia do Ameryki i zachodniej Europy żydowskich sierót po ofiarach wojny i pogromów w krajach wschodniej Europy, przybyła przedpołudniem do Lwowa wybitna socyalistyczna działaczka społeczna p. Anita Müller z Wiednia oraz przewodniczący „Canadian Jewish Orphans Unit" H. Kerschmann. Goście zwiedzili w towarzystwie dyrekt. „Jointu": p. Abranowiczowej wszystkie lwowskie instytucye żydowskie. Wieczorem odbyło się celem uczczenia obu gości oraz bawiącego we Lwowie dyr. I. Belkinda z Palestyny nadzwyczajne posiedzenie egzekutywy syonistycznej.

Hacefirah, która wyszła we czwartek jako jednodniówka została również skonfiskowana z tym motywem, iż nie wolno wydawać jednodniówek. Z tego powodu Hacefirah w piątek nie wyszła. Spodziewane jest, że dziś w niedzielę Hacefirah się już ukaże.

Biura emigracyjne przy gminach żydowskich. Szereg gmin żydowskich w Królestwie i na kresach urządziło biura emigracyjne, stojące w bliskim kontakcie z biurem Hejasu w Warszawie celem ułatwienia emigrantom uzyskania wiz itp. Byłoby pożądanem aby podobne biura powstały także przy gminach żydowskich w Galicyi.

Narzędzia dla robotników palestyńskich. Federacya „Ceirei Syon" w Polsce organizuje w czasie od Pesach do Lag Beomer wielką zbiórkę narzędzi pracy dla robotników palestyńskich.

Wydalenie urzędniczki z powodu cenzurowania listów posłów żydowskich. Jak wiadomo, zwrócili się żydowscy posłowie sejmowi do ministerstwa spraw wojsk. z ostrym protestem przeciwko bezprawnemu cenzurowaniu ich listów przez cenzurę wojskową. Przed kilku dniami nadesłało ministerstwo spraw wojsk. Klubowi posłów żydowskich przy Tymczasowej Radzie Narodowej zawiadomienie, że urzędniczka, która bezprawnie cenzurowała korespondencyę posłów żydowskich została dnia 11 marca wydalona ze służby.

Ze świata.

„Dybuk" w kinie. Z inicyatywy berlińskiego biura filmowego układa się scenaryusz dla przedstawień kinematograficznych z „Dybuka" Anskiego.

Obcokrajowcy na uniwersytecie wiedeńskim. Na skutek interwencyi starszego rabina dr. Chajesa u władz austryackich, zarządził rektorat wszechnicy wiedeńskiej, że obcokrajowcy będą mogli również korzystać z ulg od wysokich opłat kolegialnych. Z nowem półroczem letniem wchodzą w życie na uniwersytecie wiedeńskim nowe opłaty uniwersyteckie. Odnoszą się one szczególnie do studyów medycznych. Medyk obcokrajowiec musi za jeden semestr uiścić tytułem taksy 6510 kor. (dotychczasowa taksa wynosiła 400 kor.).

Uczczenie p. Curie Skłodowskiej w Ameryce. Jak donosi „N. Fr. Presse" z Waszyngtonu przygotowują prezydent St. Zjednoczonych i jego małżonka na dzień 20 maja wielkie przyjęcie p. Curie Skłodowskiej w Białym Domu. Przy tej sposobności zostanie imieniem kobiet amerykańskich wręczony p. Curie Skłodowskiej jeden gram radium wartości 100.000 dolarów.

Skandal prasowy w Niemczech. Dzienniki francuskie, zwłaszcza „Petit Journal" piszą o wielkim skandalu, zmierzającym do korupcyi prasy w Niemczech. Potentant finansowy Hugo Stinnes, główny akcyonaryusz oficyalnej „Deutsche Allg. Ztg." i współwłaściciel wielu innych dzienników, zamierza kupić agencyę prasową Dannert, która obok agencyi Wolffa i Tel. Union jest jedną z najważniejszych. Wpływ tej agencyi jest wielki. Reprezentuje ona odłam niezależnej opinii, stojącej często w sprzeczności z interesami wielkich przemysłowców, jak Stinnes. Dannet zamierza sprzedać swoją agencyę z powodu trudności finansowych. Kupić ją zamierza konsorcyum finansowe Strauss-Wolff-Berger.

Dział gospodarczy.

Nowe podwyższenie taryf kolejowych. Ministerstwo kolei rozważa ponowne podwyższenie towarowych taryf kolejowych. Zrazu zamierzona była zmiana klasyfikacyi niektórych stawek taryfowych, obecnie jednak brana jest pod uwagę podwyżka taryf od 80 do 200 proc.

Zamiar podwyższenia taryfy towarowej uważamy za zgubny, gdyż przyczyni się znowu do wzrostu drożyzny. Ponadto dla skarbu państwa nie przedstawia ten zamiar wartości, gdyż drożyzna spowoduje konieczność podwyższenia poborów urzędniczych, tak, że państwo w rzeczywistości nic na podwyżce nie zyska.

Nowa taryfa miałaby obowiązywać od dnia 1 czerwca br.

Ulgi celne. W Dzienniku Ustaw Nr. 33 ukazał się spis towarów 1) uwolnionych od cła (45 pozycyi), 2) opłacających cło z dopłatą 400 proc. agia (62 pozycyi). Rozp. zachowuje ważność do 15 lipca 1921. Na czas przejściowy jednego miesiąca będą towary w myśl rozp. z 26 listop. 1920 zwolnione wzgl. opłacające 200 proc. agio, korzystały z przyznanych im ulg jeśli 1) zostały nadane do przewozu do 15 kwietnia włącznie lub 2) w dniu 16 bm. zalegają w celnych składach urzędowych lub prywatnych. — Min. skarbu w porozumieniu z min. handlu może uwalniać od cła lub zniżać agio i na partye innych towarów, nie objętych powyższem rozporządzeniem.

Monety złote i srebrne Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nabywa po następujących cenach: za jeden rubel w złocie marek 310, w srebrze 160, za ruble bilonem w srebrze 45 Mk; 1 Mk niemiecka w złocie 143.50, w srebrze 45, jedna korona austryacka w złocie 122 Mk, w srebrze 37. Inne zagraniczne monety złote i srebrne nabywa P. K. K. P. po cenach odpowiadających ich wartości w kruszcu w stosunku do monet wyżej wymienionych.

Z giełdy.

Kraków, 16 kwietnia.

Ruch znowu bardzo słaby, kursa nieznacznie zniżkowe; tylko Polska Nafta poprawiła się o 50 punktów. Z lokacyjnych sprzedawano: 4½% Pożyczki Kraj. z 1913 i 1914 r. pierwsze po 91.50, drugie po 92. Waluty silniejsze; dolary o 10, franki o 1, a marki niem. o 0.50 punktów.

Giełda krakowska z dnia 16 kwietnia 1921 r.

Akcye bankowe:	ofiar	żądane	transakc.
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	530·—	580·—	550·—
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
„ Hipoteczny	680·—	740·—	
„ Małopolski	750·—	800·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	675·—	725·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	700·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	4600·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	950·—	1050·—	985—975
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	650·—	750·—	690—700
Handl. Spółka akc. „Impaka"	500·—	600·—	
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	1750·—	1850·—	1800·—
Żegluga Polska	625·—	725·—	675—645
Zieleniewski	6800·—	7200·—	
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I em.	—·—	—·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em.	2100·—	2300·—	
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	4000·—	4400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III.	2700·—	2900·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	2550·—	2750·—	
„Antamotor" fabryka samochodów	2100·—	2300·—	2200·—
„Górka" fabryka cementu	6800·—	7200·—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5500·—	5800·—	
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	7200·—	7500·—	
Polska nafta	2900·—	3100·—	3000·—
Elektrownia w Sierszy III em.	1700·—	1900·—	
„Oikos" T. A.	3600·—	3800·—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	950·—	1150·—	1125·—
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2600·—	2800·—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3600·—	3800·—	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600·—	3800·—	

Waluty dewizy	Walute markowa Gotówka Kupno	(banknoty) Sprzedaż	Czeki Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	770·—	800·—	—·—	—·—
Franki francuskie	54·—	57·—	56·—	58·—
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	130·—	140·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	12·25	13·25
Korony austryackie	1·20	1·25	1·25	1·32
Korony czesko-słowackie	10·—	11·—	10·50	11·50
Lei rumuńskie	11·—	12·—	—·—	—·—
Liry włoskie	30·—	32·—	32·—	34·—

Zamknięcie giełdy w Zurychu 16 bm. (L.): Berlin 917½ (15 bm. 9.17½), Holandya 200.60 (200,60), Nowy Jork 578 (578.25), Londyn 22.50 (22.61), Paryż 41,20 (41,25), Medyolan 27 (28,75), Praga 8.05 (7.95) Budapeszt 2.08 (2.10), Zagrzeb 3,12 (4,10), Bukareszt 9.20 (9,70), Warszawa 0.72 (0.72), Wiedeń 1.70 (1,71), austr. stempl. 0,98.

Na giełdzie wiedeńskiej notowano w ruchu prywatnym marki niem. 10.18, dolary 625, leje 10.05, marki polskie 0,82½ (L.).

Marka polska w Pradze 8.45, dewizy na Warszawę 9.45.

Marka polska w Berlinie 8.05—8,25.

Drobne ogłoszenia.

Zegarmistrza zdolnego poszukuje Emil Goldwasser Kraków, Grodzka l. 25.

Panny piszącej biegle na maszynie poszukuje Fa A. Lindenbaum, Kraków, Dietla 47. 708

Wstrzykiwania (injekcye) podskórne arszenikowe, strychninowe i inne wykonuje medyczka. Zgłoszenia piśmienne: Uniwersytet Legitymacya Nr. 15249. 956

Praktykantka do sklepu norymberskiego potrzebna zaraz Blaugrund, ul. Sienna 11. 957

Tartak parowy, Strzyżów n. W. obok stacyi kolejowej, przyjmuje każdą ilość kloców do przetarcia po umiarkowanych cenach i kupuje kloce loco Strzyżów. Johannes i Kracher. 958

Pomocnik z działu papierowego poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. N Dzien. pod „Zdolny pomocnik". 949

1 milion marek

poszukuje się na przeciąg 6 miesięcy z odpowiednim udziałem w zysku i gwarancyą zwrotu dla bardzo dobrego i pokupnego sezonowego artykułu. Zgłoszenia tylko poważne (pośrednictwo wykluczone) pod „Milion" do biura ogłoszeń Feliksa Statters, Kraków, Grodzka 13. 704

Mieszkanie w Rabce

do wynajęcia, 4 pokoje z kuchnią, ewentualnie 3 pokoje i 2 kuchnie z dużą werandą, w dobrem centrum. Zgłoszenia przyjmuje **Grünberg, ul. Paulińska 22.** 938

Starszy praktykant biurowy poszukiwany. Zgłoszenia: M. Abrahamer Kraków, Sebastyana 6. 693

Pierwsza Polska Agencya Publiczna

„ARGUS"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

poleca na sprzedaż

Polakom z Ameryki gospodarstwa, kamienice, wille itp. większe majątki. Życzliwej i bezpłatnej porady we wszystkich sprawach administracyjnych udziela pierwsza agencya „Argus" w Krakowie. 584

Rutynowanego koncypienta zdolnego

do samodzielnego prowadzenia kancelaryi prowincyonalnej przyjmie do korzystnej spółki adwokat za współpracę i wskazanie mu odpowiedniej miejscowości do otwarcia kancelaryi dobrze się rentującej. Warunek dłuższy pobyt w odnośnej miejscowości, dobre znajomości wśród ludności okolicznej. Zgłoszenia pod „Spółka adwokacka" do Adm. N. Dziennika. 690

Za mąż lub się ożenić

można przez jedyne w całej Polsce pismo „Fortuna" Redakcya Kraków, Rynek gł. 11. 801 Lwów, Pasaż Hausmana 9. Warszawa, „Promień" Widok 19. Już wyszedł z druku numer 18.

Rysunki na klisze

szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje **E. BARTL, Kraków ul. Czapskich 1, III. p. drzwi 93.**

Do

Plisowania i gufrowania

przyjmują sklepy 694

„TĘCZA" i „WISŁA"

Czarnowiejska 72, Długa 1 i 11a, Karmelicka 1 i 9, Grodzka 42 i 51, Floryańska 29, Dietla 41, Sebastyana 10, Zwierzyniecka 17.

Podgórze: Nadwiślańska 8, Lwowska 16.

:-: Czas wykonania według umowy. :-:



ponieważ

ZORZA jest to jedyne pasta-krem najwyższego gatunku wyrabiane z tłuszczów natur.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania

ZORZĘ wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dnie przecierając tylko flanelką

ZORZA najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą

ZORZA nowe starej, popękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działanie potu.

Kup, a znajdziesz miljonówkę!

KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Warszawa, Nowolipki 72, dom wł., tel. 187-94 i 238-90 465



Obuwie marki „HELIA"

znane z dobroci i wytwornego wykonania do nabycia w wielkim wyborze HURTOWNIE W DZIALE OBUWIA FIRMY 677

Henryka Mikołajewicza Wwa

Kraków, ulica Sienna l. 1.

Wielki wybór obuwia kolorowego, męskiego, damskiego i dziecinnego.

Sprzedaż hurtowna. Ceny najsolidniejsze.

Mieszkanie w Rabce

jest do wynajęcia.

Informacyi udziela między 3—6 **WACHSMANN Kraków, ul. Krakowska 7.** 66?

P. T. MODNIARKOM I MAGAZYNOM KAPELUSZY DAMSKICH Z PROWINCYI

644 poleca

NOWE KAPELUSZE DAMSKIE

własnego wyrobu po cenach konkurencyjnych

J. Gross, Kraków, Stradom 27.

Uwaga! Detalliczna sprzedaż tylko przed południem.

MATURA



MATURA

Warszawa — Kraków — Lwów — Poznań

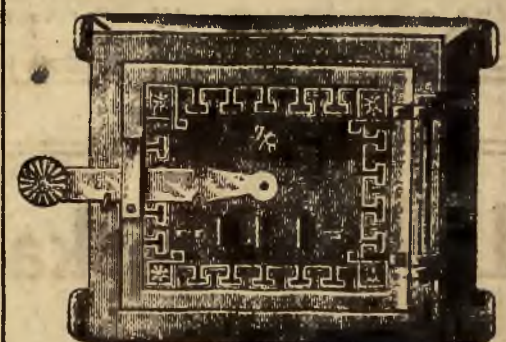
Główna Administracya:

Kraków, Grodzka 32, II. p.

Godziny urzędowe od 8—1 i 3—6. 517

Kursa zbiorowe. Lekcye indywidualne. Kursa korespondencyjne za pomocą wykładów piśmnych dla zamiejscowych i P. T. Urzędników. — Informacye i prospekta bezpłatnie.

CENY KONKURENCYJNE!



DOSTAWA NATYCHMIAST!

J. PIPERSBERG

Pierwsza Cieszyńska Fabryka towarów metalowych; żelaznych i czarnoblaszanych

WYRABIA: rury do pieczenia (szabaśników), rury do pieców, kolanka, drzwiczki żelazne do kuchen, blaszanych do pieców i kominów, **wanienki z miedzianej blachy do grzania wody do pieców kaflowych, kotły miedziane,** kompletne kuchenki blaszane (Blechsparherde), ramy do pieców kuchennych kute i lane, wiadra na węgle i na wodę, oraz inne artykuły w zakres tego działu wchodzące. 552

Niniejszem zawiadamiam, że objąłem generalne zastępstwo Fabryki papieru szklistego, (Glaspapieru)

„Słoń" w Krakowie

i poszukuję zdolnych zastępców we wszystkich większych miastach Rzeczpospolitej. Zgłoszenia nadsyłać do 30 kwietnia b. r. D. Blonder Kraków XXII. Kalwaryjskal. 21. 936

Zarząd Półkolonii wakacyjnych dla dzieci żyd. w Krakowie, przyjmie

kierownika (rowniczkę)

i kilka sił pomocniczych.

Zgłoszenia tylko pisemne z curiculum vitae do 1. maja 1921 r. Adresować: Tadeuszowa Epsteinowa Kraków, ulica Długa 1.

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 5